

Ihnatowicz, Ireneusz

"Deutschlands Aussenhandel 1836 bis 1856 : eine statistische Untersuchung zur Frühindustrialisierung", Bodo von Borries, Stuttgart 1970 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 62/2, 342-344

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

problematyką tą nie zajmował ostatnimi czasy. Jeszcze do niedawna analogicznie przedstawiała się wiedza o pierwszej „Ziemi i Woli”, o kółkach i organizacjach jej powstanie poprzedzających, o kontaktach londyńskiego ośrodka z konspiracją w kraju. Prace zespołu M. Nieczkiny, koncentrujące od kilku już lat wysiłki badawcze na tej właśnie problematyce, rok po roku ogłaszane wyniki tych badań w kolejnych tomach wydawnictwa pt. „Rewolucyjna sytuacja w Rosji”¹², monografie¹³ i rozprawy doktorskie¹⁴ wniosły wiele jasności, pozwoliły zarówno na wysunięcie nowych hipotez, jak i na uściślenie czy sprostowanie uprzednio formułowanych przypuszczeń i sądów. I w tej dziedzinie zresztą na temat licznych kwestii toczą się nadal spory między badaczami. Toczyć się będą zapewne jeszcze długo; rekonstruowanie losów konspiracyjnych organizacji ze szczątków dokumentów, niszczonej z reguły przez ich członków, ze wspomnień pisanych z myślą o tym, by nie zaszkodzić ludziom żyjącym i nadal działającym, albo odtwarzanych po latach przez zawodną pamięć — nie jest łatwe i pozostawia luki nie dające się zapełnić tak, aby nie budziło to zastrzeżeń i wątpliwości. Tym bardziej muszą one powstać wówczas, kiedy nie podjęto jeszcze skomasowanego wysiłku, by owe luki zapełnić. Luk tych nie zapełnią nawet najbardziej rewelacyjne materiały, choćby takie, jak ogłoszona ostatnio przez Michaela Confino korespondencja Bakunina dotycząca Nieczajewa¹⁵, którą wykorzystała również Rudnicka w swojej książce.

Interesująca i bogata w nowe ustalenia zarówno faktograficzne, jak i analityczne monografia Heleny Rudnickiej uświadamia raz jeszcze, jakie obszary dziejów rosyjskiego ruchu społeczno-politycznego leżą nadal odległym i czekają na badaczy, którzy podejmą trud zapełnienia owych białych plam na mapie zaznaczającej z coraz większą skrupulatnością i dokładnością wszystkie ogniwa walki z monarchią Romanowów, prowadzonej przez kilka pokoleń rewolucjonistów w cesarstwie i poza jego granicami.

Wiktoria Sliwowska

Bodo von Borries, *Deutschlands Aussenhandel 1836 bis 1856. Eine statistische Untersuchung zur Frühindustrialisierung*, Stuttgart 1970, Gustav Fischer Verlag, s. 275.

Dziewiętnastowieczny handel zagraniczny krajów niemieckich budził już zainteresowanie pracowitych kupców i przedsiębiorczych finansistów, polityków i twórców Związku Celnego, apologetów niemieckiej gospodarności i ekspansji, wreszcie historyków. Nic przeto dziwnego, że literatura tego tematu dotycząca zaczęła powstawać szczególnie intensywnie już w latach trzydziestych XIX w. i do dziś urosła do wielkości bardzo znacznej. Nic też dziwnego, że rozbieżności zainteresowań autorów nie sprzyjały harmonijnemu ich współdziałaniu; w chapsie i pośpiechu powstawały więc dzieła szybko zapomniane, gdy inne — nie więcej warte, cieszyły się długotrwałą popularnością. Nic wreszcie dziwnego, że autor

¹² *Riewolucjonnaja situacja w Rossii w 1859—1861 gg.* (w latach 1960—1965 wyszły 4 tomy).

¹³ Por. J. I. L i n k o w, *Riewolucjonnaja bor'ba A. I. Giercena i N. P. Ogariowa i tajnoje obszczestwo „Ziemia i Wola” 1860-ch godow*, Moskwa 1964; E. S. W i l e n s k a j a, *Riewolucjonnoje podpolje w Rossii (60-je gody XIX wieka)*, Moskwa 1965; N. J. E j d i e l m a n, *Tajnyje korriespondienty „Polarnoj Zwiezdy”*, Moskwa 1966; N. N. N o w i k o w a, *Riewolucjionery 1861 g.*, Moskwa 1968 i inne.

¹⁴ N. J. E j d i e l m a n, *Korriespondienty Wolnoj russkoj priessy (1855—1859 gg.)*; R. A. T a u b i n, *Obszczestwiennoje dwizenije w Rossii w 50-je gody XIX wieka*, Moskwa 1965.

¹⁵ Por. „Cahiers du Monde Russe et Soviétique” t. VIII, z. 4, s. 581—699; t. VIII, z. 1, s. 56—123; tamże artykuł Michela M e r v a u d, *Faut-il présenter Ogarev?*, s. 45—55.

prezentowanej tu książki, doktor Uniwersytetu w Bonn, stwierdzając, że z upływem czasu nie tylko ustalano i wyjaśniano nieznanne, lecz zapominano znane, podejmował się pracy niezmiernie żmudnej.

Jej wykonanie zadecydowało o materiałowym walorze książki. Składa się nań zarówno bardzo znaczna bibliografia źródeł drukowanych (one właśnie stanowią podstawę pracy), jak i przede wszystkim ustalenie wielkości i wartości obrotów handlowych, ich struktury, kierunków geograficznych itp. Gdy dodać, że książka obejmuje nie tylko obszar, który od początku wszedł do Związku Celnego, lecz także i inne kraje niemieckie, wyraźniej przedstawiają się dalsze trudności przedsięwzięcia, związane przede wszystkim z gromadzeniem materiału a następnie ze sprowadzeniem go do kategorii porównywalnych jakościowo i ilościowo, pociągające za sobą konieczność przeliczenia cen, miar itp. Dla uzupełnienia narzędzi dostarczonych czytelnikowi autor opatrzył książkę aneksem omawiającym krótko monety i systemy miar stosowanych w krajach niemieckich. Prócz materiału statystycznego w samym tekście, zgromadzone dane liczbowe ujęto w 50 tabelach i 9 wykresach wmontowanych w tekst.

Historyk polski zajmujący się problematyką gospodarczą Europy połowy ubiegłego stulecia, mający bardzo ograniczone możliwości dostępu do niektórych archiwów i bibliotek zachodnio-europejskich, otrzymał więc ważną pomoc, częściowo wyrównującą kłopoty materiałowe.

Jest oczywiste, że zanim doszło do zestawienia zgromadzonego materiału, trzeba było przeprowadzić trudną ocenę wiarygodności statystyki i dokonać niezbędnych jej korektur. Autor zajmuje się więc szczegółowo zasadami gromadzenia danych statystycznych i wynikającymi z tego wskazówkami co do kierunku i zakresu poprawek. Tyle tylko, że owa krytyka ma przede wszystkim charakter, który można byłoby określić jako techniczny. Drobiazgowo badania zasad klasyfikacji towarów na grupy, cenne ustalenia dotyczące kompletności danych statystycznych, bardzo przydatny rozdział o dziewiętnastowiecznych próbach uzupełnień i korektur statystyki, to wszystko, a także i innym problemom poświęcone rozdziały książki, chociaż pozwalają na stwierdzenie, o ile mniejszy jest wywóz statystyczny od rzeczywistego, to jednak rzadko wychodzą poza faktografię.

Była zaś w tekście nie jeden raz okazja, aby zapytać o głębsze społeczne przesłanki cech statystyki handlu zagranicznego krajów niemieckich w połowie XIX w. Była także okazja i do operacji z tego wynikającej, a w przeciwnym kierunku nastawionej: można było poprzez sposób gromadzenia danych spróbować odczytać zjawiska przez twórców statystyki nie dostrzegane lub przemilczane. W tym miejscu przypomnieć trzeba, że prócz wielu prac dawniejszych, wykorzystanych przez autora, zamieścił on w swej bibliografii również książkę zmarłego przed kilku laty profesora Uniwersytetu w Halle, Gerharda Bondiego „Deutschlands Aussenhandel 1815—1870” (Berlin 1958). W tekście jest ona cytowana wielokrotnie, jednakże przede wszystkim przy okazji oceny ścisłości danych statystycznych, mimo, że można byłoby i w niej niejedną dostrzec wskazówkę, gdy idzie o sposób spojrzenia przed chwilą wspomniany. Pominięte też zostały, lub co najwyżej w bibliografii zaszyfrowane, inne prace historyków niemieckich, dotyczące wprawdzie dziedzin pokrewnych, ale o podobnym do tej kierunku badawczym (Mottek, Richter). Wśród nielicznych prac nieniemieckich, wymienionych w bibliografii, nie ma też wielu, które mogłyby skorygować nie tyle same dane statystyczne, co sposób ich wykorzystania i krytyki (np. Kula, Pursch, Masłow, Bloch, Labrousse i inni). Wynika więc to nie z przypadku, a z założenia, jakie postawił sobie autor.

Nie solidaryzując się z takim sposobem krytyki źródła można byłoby jednak spodziewać się zainteresowań skierowanych w inną stronę i tłumaczyć rezygna-

cję z problematyki źródłoznawczej koncentracją badań na bardziej odległych od niej sprawach handlu. Rzecz wyjaśnia jednak sam tytuł. Granice chronologiczne tam zarysowane wynikają przede wszystkim ze stanu źródeł: dla okresu 1836—1856 są po prostu jednolite źródła. Autor godzi się więc z tym łatwo bez względu na to, jak dalece obraz procesów historycznych w owych źródłach przedstawionych ulegnie w ten sposób destrukcji i wcale nawet nie rozważa gruntowniej, czy obserwowane lat dwadzieścia, to jakaś wyraźnie zamknięta epoka w dziejach handlu zagranicznego krajów niemieckich. W tym stanie rzeczy liczby dotyczące handlu zagranicznego Niemiec w XIX wieku przesłaniają niejednokrotnie sam handel i związane z nim zjawiska.

Tak więc zarówno spojrzenie w stronę statystyki jako źródła społecznie uwarunkowanego, jak i spojrzenie w stronę handlu, mimo że prowadzą ku wielu szczegółom, nie biegną zbyt daleko. Na pytanie „co z tego wynika?” książka wystarczającej odpowiedzi nie daje.

Badania nad handlem zagranicznym uprawiane były już także przez historyków, którzy traktowali tę dziedzinę, jako odbicie innych zjawisk i procesów zachodzących wewnątrz kraju, takich jak przemiany produkcji, konsumpcji itp. (np. w Polsce Jezierski, Grochulska). Stąd też poprzez handel zagraniczny próbowano obserwować kształtowanie się rynku wewnętrznego, rozwój przemysłu i inne podobne dziedziny.

Czwarty rozdział książki pt. „Handel zagraniczny a gospodarka narodowa” mógłby wskazywać również na podobne intencje. Istotnie można znaleźć tu zależności niektórych dziedzin gospodarki i handlu zagranicznego. Interesują autora sprawy zasygnalizowane przez hasła „handel zagraniczny a produkcja”, „handel zagraniczny a koniunktura”, „handel zagraniczny a uprzemysłowienie”, „handel zagraniczny a bilans płatniczy”. Tylko że znowu rzecz zostaje w wielu przypadkach sprowadzona do zestawień liczbowych, do porównań wielkości handlu i produkcji, bilansu handlowego i bilansu płatniczego i znowu w wielu przypadkach rodzi się uporczywe pytanie „co z tego wynika?”.

Ostatni krótki paragraf „Kwestie otwarte”, w którym autor przedstawia sprawy, jego zdaniem wymagające dalszych badań, potwierdza postawę badawczą obserwowaną w całej książce. Nie ma w tym paragrafie postulatów tu wspomnianych, a przez książkę nie spełnionych.

Wreszcie ostatnia sprawa interesująca czytelnika polskiego. Nawet wtedy, gdy autor rozpatruje handel zagraniczny w powiązaniu z innymi zjawiskami, przeważnie pomija te sprawy, które w sposób szczególniejszy dotyczą ziem polskich pod panowaniem pruskim. Nie zostały więc tu przedstawione, ważne przecież dla kształtowania się rynku, dwie przeciwstawne tendencje, które niósł wiek XIX: z jednej strony zwiększający się nacisk na ziemię polską w kierunku ich integracji z niemieckimi, z drugiej strony słabnące związki gospodarcze między obszarami polskimi należącymi do różnych zaborów. Autor nie poświęca tej kwestii należytej uwagi i nawet tam, gdzie mówi o specyfice różnych regionów Niemiec kieruje się, zgodnie z ogólną tendencją książki, przede wszystkim kryteriami formalnymi, wyróżnia więc poszczególne kraje wchodzące w skład Związku Celnego lub pozostające poza nim. Zdaje się natomiast nie dostrzegać regionów gospodarczych nie pokrywających się z granicami krajów i państw. Dotyczy to w szczególności ziem polskich. I w ten sposób wraca znowu pierwsza ze zgłoszonych tu wątpliwości.

Wrażenia są więc mieszane — zadowolenie z trudno dostępnego materiału statystycznego i rezerwa wobec sposobu jego wykorzystania.